

# Lilak – zwykły czy niezwykły?

Z cyklu  
„Wiadomości z Ogrodów Kórnickich”

Każdy zna zapach bzu, każdy kojarzy te krzewy, widział je rosnące w ogrodzie dziadków, gdzieś przy wiejskich płotach, w starych parkach. Zapach bzu przynosi nam na myśl majowe, ciepłe wieczory i głos słowika ukrytego w gałązkach bzu. Jest

naszym gatunkiem krajowym (rodzimy), jego ojczyzną są Bałkany, gdzie rośnie na słonecznych stokach gór i w dolinach potoków. Lilak należy do rodziny oliwkowatych, do tej samej co jesion, forsycja, ligustr czy oliwka. W obrębie rodzaju lilak (*Syringa*), oprócz najbardziej nam znanego lilaka pospolitego, istnieje jeszcze około 20 (a w niektórych ujęciach 30) innych gatun-

gdzie przewiózł lilaki, nazywane później „bzami tureckimi”. Hodowlę odmian na szerszą skalę rozpoczął w 1878 r. francuski ogrodnik Victor Lemoine w Nancy. Tajniki krzyżowań i selekcji stały się tradycją rodzinną, bowiem jego syn i wnuk aż do roku 1950 prowadzili hodowlę lilaków, uzyskując ponad 220 odmian. Selekcją lilaków zajmowano się później w Niemczech, Holandii,



Lilak 'Prof. Hoser' – piękna, polska odmiana lilaka o niebieskich kwiatach (D III). fot. K. Nowak



Odmiana 'Pyramidal' – o wąskich, wydłużonych wiechach. fot. K. Nowak



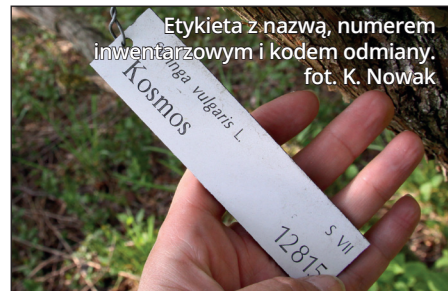
Lilak 'Aucubaefolia' – odmiana o pstrych liściach. fot. K. Nowak



Odmiana 'Primrose' – o kwiatach żółtych. fot. K. Nowak



Odmiana 'Sensation' – o kwiatach z białym obrzeżeniem. fot. K. Nowak



Etykieta z nazwą, numerem inwentarzowym i kodem odmiany. fot. K. Nowak



Widok na kolekcję lilaków. fot. P. Gajewska

to jeden z najbardziej rozpoznawalnych krzewów ozdobnych. Choć powszechnie nazywamy go bzem, to jego prawidłową nazwą jest lilak pospolity, a bez to zupełnie inny rodzaj roślin, którego najbardziej znanym przedstawicielem jest bez czarny (w Wielkopolsce nazywany potocznie hycką i wykorzystywany do sporządzania syropów na przeziębienia). Lilak pospolity, pomimo tego, że możemy go spotkać w stanie dziczy na terenie całego kraju, nie jest

ków, występujących w południowo-zachodniej Azji przez Himalaje po wschodnią Azję. Lilak pospolity jako roślina ozdobna ma długą historię, wprowadzono go do uprawy w Europie już w 1563 roku. Ambasador dworu Habsburgów w Konstantynopolu Ogier Ghiselin de Busbecq zwrócił uwagę na uprawiane w tureckich ogrodach, nieznanie wówczas w Europie, lilaki i przesłał nasiona do Wiednia, jako obiecujące rośliny ozdobne. W 1570 r. przeniósł się do Paryża,

Anglii, w USA, w Rosji, a także w Polsce. Hodowla ozdobnych lilaków doprowadziła do powstania około tysiąca odmian, choć wiele z nich straciło na swojej popularności, a w punktach sprzedaży roślin możemy najczęściej znaleźć tylko kilka podstawowych odmian. Miejmy nadzieję, że to się zmieni wraz z nurtem ogrodów naturalistycznych, swobodnych i sielskich, jakie od kilku lat stają się coraz modniejsze.

## Integracja niejedno ma „imię”



Fundacja Bardziej zajmuje się przede wszystkim dziećmi z chorobami genetycznymi. Pomoc wytchnieniowa w naszym wydaniu ma na celu zapewnienie choć kilku godzin wolnego czasu rodzicom chorych dzieci. Nasi podopieczni w trakcie zajęć – zabawy i ćwiczeń – mają nie tylko zapewnioną opiekę, ale także integrują się z innymi dziećmi, z ich zdrowym rodzeństwem i wolontariuszami. W sobotę 30 kwietnia grupa ta poszerzyła się o goszczących na terenie naszej gminy małych uchodźców z Ukrainy i ich mamy. Dzięki pomocy dyrektorki i pracowników Zamku Kórnickiego nasi podopieczni poznali „dom” Białej Damy, z którą bawili się w Zakopanem, rodzice w spokoju zwiedzili

Zamek i mieli jeszcze dość czasu na spacer wśród wspaniałych magnolii kwitnących w Arboretum. Wszystkie dzieci – z Ukrainy i Polski – po zwiedzeniu Zamku przeszły do Domu Parafialnego gdzie odbyły się zajęcia – malowanie, tworzenie magnesów z flagami Polski i Ukrainy, zabawa i małe „co-nieco”. Cieszymy się, że mogliśmy gościć nie tylko naszych podopiecznych, ale także naszych małych gości z Ukrainy, którzy mogli poznać nowych polskich kolegów. Drodzy czytelnicy – w takim właśnie gronie – dzieci chorych, zdrowych i tych dotkniętych wojną słowo „integracja” odzyskuje swój wspaniały sens. Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji spotkania

Integracyjnego, przede wszystkim dyrektorki i pracownikom Zamku za możliwość indywidualnej wizyty w Zamku oraz ks. proboszczowi za udzielenie nam „schronienia” w Domu Parafialnym. Szczególne podziękowania składamy pani Myroslawie Czerniak za oprowadzenie „grupy Ukraińskiej” w ojczystym języku. Od 14 maja zaczynamy cykl spotkań „Cztery pory Roku z Fundacją Bardziej” – wszystkich chętnych do pracy w naszym w wolontariacie serdecznie zapraszamy. Warto samemu odkryć co oznacza dla nas słowo „integracja”

♦ K.S.

Kórnickie Arboretum słynie z magnolii, które przyciągają do naszego miasteczka tysiące zwiedzających, jednak coraz większa grupa miłośników tego miejsca czeka również na okres kwitnienia lilaków, gdyż to właśnie tu znajduje się największa w Polsce kolekcja tych krzewów, nosząca dumne miano Kolekcji Narodowej. Budowanie kolekcji lilaków rozpoczął Antoni Wróblewski – Dyrektor Ogrodów Kórnickich w latach 1926-1939. Obecnie kolekcja lilaków liczy ponad 300 pozycji, z czego większość to odmiany ozdobne lilaka pospolitego (257 odmian, łącznie 916 krzewów). Lilaki wymagają stanowisk jasnych, słonecznych, stąd ich kolekcja zlokalizowana jest na terenie tzw. Nowego Arboretum, które podczas kwitnienia lilaków jest udostępniane do zwiedzania w weekendy (w tym roku 14-15 maja oraz ze względu na kwitnienie azalii i różaneczników 21-22 i 28-29 maja). Nowe Arboretum to teren zlokalizowany na wschód od ul. Parkowej, gdzie znajduje się siedziba Instytutu Dendrologii PAN. W tej części zobaczyć można stare krzewy lilaków, jak również młodą część kolekcji stworzoną w ostatnich latach. Kwiaty lilaków zebrane są w kwiatostany nazywane wiechami. Kwitnienie w kwiatostanie rozpoczyna się od najniższej położonych kwiatów ku szczytowi wiechy, często kwiaty różnią się delikatnie kolorem w zależności od fazy kwitnienia (najczęściej

ciemniejsze w pąku, jaśnieją wraz z rozkwitaniem), co dodatkowo wzbogaca walory dekoracyjne i daje wrażenie wielobarwnych wiech. Kolor kwiatów można już rozpoznać w fazie pąków, lilaki kwitnące na białą mają łuski na pąkach w kolorze zielonym, a te mające kwiaty ciemniejsze (szczególnie te purpurowe) mają łuski brązowo-wisniowe.

Bogactwo odmian lilaków wymaga pewnego usystematyzowania, stąd też na etykietach, jakie mogą Państwo zobaczyć na kórnickich krzewach, oprócz nazwy odmiany, znajduje się również specjalny kod, zawierający informacje o grupie kolorystycznej i wypełnieniu kwiatów. Oczywiście wiele odmian może mieć ten sam kod, nie jest to indywidualny kod odmiany, ale stanowi ułatwienie przy weryfikacji oznaczenia odmian.

Pod względem kolorów kwiatów odmiany lilaków dzieli się na siedem grup:

- I. kwiaty białe,
- II. kwiaty fioletowe,
- III. kwiaty niebieskie,
- IV. kwiaty liliowe,
- V. kwiaty różowe,
- VI. kwiaty w kolorze magenta, czerwono-purpurowe,
- VII. kwiaty purpurowe.

Ze względu na wypełnienie kwiatów odmiany dzieli się na dwie grupy: określane literą S – odmiany o kwiatach pojedynczych (single) oraz D o kwiatach pełnych (double). Podana zatem informacja na etykietach, np.

S VII, wskazuje nam, że odmiana ma kwiaty pojedyncze, purpurowe. Ciekawostką jest odmiana 'Primrose' o kwiatach żółtych, które jednak mają mało intensywną żółtą barwę, przypominającą kolor maślany, stąd odmiana ta jest przypisana do grupy I lilaków o kwiatach białych. Istnieją również odmiany o kwiatach dwubarwnych, jak np. odmiana 'Sensation', której płatki kwiatów są purpurowe z białą obwódką (S VII lub S VII & I). Odmiany mogą różnić się również okresem kwitnienia (wcześniejsze i późniejsze), budową wiech, kształtem i wielkością pojedynczych kwiatów, pokrojem czy siłą wzrostu. Mamy również odmiany o szczególnych cechach liści, jedną z nich jest odmiana 'Aucubaefolia' o pstrych, zielono-żółtych liściach, które stanowią ozdobę również poza okresem kwitnienia. Lilaki są łatwe w uprawie, corocznie obficie kwitną i potrafią być ozdobą każdego ogrodu. Nie wymagają wielu zabiegów pielęgnacyjnych, po kwitnieniu należy obciąć przekwitnięte kwiatostany, a co kilka lat przyciąć krzewy dość mocno, by pobudzić do tworzenia nowych silnych pędów. By przekonać się o urodzie lilaków warto wybrać się w weekend do naszego Arboretum i poznać różnorodność zgromadzonych tu odmian.

♦ Kinga Nowak, Katarzyna Broniewska  
Instytut Dendrologii PAN